

Sygnatura akt: V GC 1090/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 27 lutego 2020r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu, V Wydział Gospodarczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Protokolant: sekr. sąd. Anna Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2020r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa: **P. G.**

przeciwko: **G. W.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanego G. W. na rzecz powoda P. G. kwotę 500,00 euro (pięćset euro 00/100) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 13 sierpnia 2019r. do dnia zapłaty i kwotę 171,00 zł,
- oddala powództwo w pozostałym zakresie,
- zasądza od pozwanego G. W. na rzecz powoda P. G. kwotę 1.017,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt V GC 1090/19

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 maja 2019 r. (data wpływu) skierowanym do Sądu Rejonowego w Kaliszu V Wydziału Gospodarczego powód P. G. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika domagał się zasądzenia od pozwanego G. W. kwoty 500,00 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi dnia 25 września 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 171,00 zł tytułem kosztów windykacji. Nadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykonał dla pozwanego usługę transportową na trasie Holandia - W., zgodnie ze zleceniem transportowym. Wskazał, że wykonał usługę i wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) na kwotę 615,00 euro. Zapłata miała nastąpić przelewem na rachunek bankowy powoda w terminie 60 dni, tj. do dnia 24 września 2018 r. Powód wskazał, że pozwany drogą elektroniczną przesłał mu notę obciążeniową z dnia 27 sierpnia 2018 r. wskazując, że odmawia zapłaty 500,00 euro z uwagi na nieterminową dostawę przesyłki w dniu 26 lipca 2018 r. oraz dezinformację. W wyznaczonym terminie płatności pozwany nie dokonał zapłaty. Jedynie w dniu 22 października 2018 r. uregulował na rachunek bankowy powoda kwotę 115,00 euro tytułem należnego podatku VAT.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 maja 2019 r. wydanym w sprawie sygn. akt V GNc 2836/19 Starszy Referendarz Sądowy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Z przedmiotowym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany i w dniu 21 czerwca 2019 r. (data wpływu) złożył sprzeciw, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powoda kosztami procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, iż łączyła go z powodem umowa przewozu wskazana w pozwie. Zaprzeczył, by została ona wykonana prawidłowo. Podniósł, że towar objęty umową miał być dostarczony dnia 26 lipca 2018 r. do godz. 10.00. O godz. 11.45 poprosił powoda o przesłanie dokumentu CMR wskazując, że kontrahent poinformował go o braku dostarczenia towaru. Pozwany wskazał, że powód zwodził go przez kilka godzin twierdząc, że towar został dostarczony a dokumentu nie może przesłać z uwagi na problemy techniczne. Jednocześnie powód został poinformowany, że pozwany obciąża go kwotą 500,00 euro z tytułu szkody i oświadczył, że koszty obciążeń przyjmuje. Pozwany podniósł, że kwota ta jest równoważna ze szkodą, jaką poniósł z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania przez powoda. Wskazał, że jego kontrahent pomniejszył mu o tą kwotę wynagrodzenie za zlecenie objęte procesem. Tym samym roszczenie powoda jest bezzasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

W toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód P. G. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w K. w oparciu o wpis do (...). Pozwany G. W. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. w oparciu o wpis do (...)

(fakty bezsporne).

Na podstawie zlecenia transportowego nr (...) z dnia 25 lipca 2018 r. pozwany zlecił powodowi wykonanie usługi transportowej na trasie Holandia – W.. Załadunek odbył się w dniu 25 lipca 2018 r. w E., zaś rozładunek w dniu 26 lipca 2018 r. w L..

W zleceniu określono wysokość frachtu na kwotę 500,00 euro netto. Faktura miała być wystawiona w euro, z przeliczeniem 23% podatku VAT na PLN według średniego kursu NBP z dnia poprzedzającego dostawę towaru, z podaniem konta w PLN i euro. Jako formę płatności wskazano przelew, a termin płatności został określony na 60 dni od otrzymania prawidłowo wystawionej faktury za transport oraz potwierdzonego listu CMR wraz z oryginalnymi dokumentami otrzymanymi na miejscu załadunku. Strony ustaliły, że zleceniodawca upoważniony jest do pomniejszenia wartości faktury w przypadku nałożenia przez przewoźnika noty obciążeniowej za nienależyte wykonanie usługi transportowej. Przewoźnik obowiązany był zapewnić środek transportu pod załadunek lub rozładunek przesyłki w terminie, o godzinie i w miejscu wyznaczonym przez zleceniodawcę. W przypadku naruszenia powyższego zobowiązania zleceniodawcy miało przysługiwać prawo dochodzenia od przewoźnika zapłaty kary umownej: za opóźnienie podstawienia środka transportu pod załadunek lub rozładunek w kwocie 100% wartości frachtu netto, za za niepodstawienie środka transportu pod załadunek lub rozładunek w kwocie 100% wartości frachtu netto.

(dowód: zlecenie transportowe k. 10-11).

Zgodnie ze zleceniem załadunek towaru miał nastąpić w Holandii w dniu 25 lipca 2018 r. o godz. 16.00, zaś rozładunek we W. następnego dnia do godz. 10.00.

(fakt bezsporny).

Pojazd powoda stawił się o czasie na załadunek. Do przejechania miał ok. 1.300 km. Poinformowany o tym został spedytor pozwanego. (...) nie dojechał na rozładunek zgodnie

z ustaleniami. Opóźnienie wynikało z tego, że najpierw padał intensywny deszcz, a później kierowca usnął. Odbiorca towaru nie zgłaszał zastrzeżeń, że rozładunek odbył się z opóźnieniem. To był towar na kolejne dni.

(dowód: zeznania świadka A. J. k. 56v, e-protokół rozprawy z dnia 28.10.2019r. 00:01:29-00:09:30).

Dnia 26 lipca 2018 r. o godz. 11.43 pozwany zwrócił się do powoda o przesłanie listu przewozowego CMR potwierdzającego dostarczenie towaru. Wskazał, że jego kontrahent poinformował go o braku dostarczenia towaru. W odpowiedzi powód wskazywał, że ładunek został dowieziony, a on nie może przesłać dokumentów z uwagi na problemy techniczne. Ostatecznie przyznał, że dostarczenie towaru nastąpi ok. godz. 21.00. Pozwany poinformował powoda, że obciąży go kwotą 500,00 euro z tytułu szkody, jaką poniósł. Powód odpowiedział, że koszty obciążeń przyjmuje.

(dowód: korespondencja sms k. 34-37, 38).

Przewożony przez powoda ładunek został dostarczony do miejscowości L. we W. w stanie nieuszkodzonym w dniu 26 lipca 2018 r.

(dowód: list przewozowy CMR k. 12).

W mailu z dnia 27 lipca 2018 r. A. P. w Holandii poinformował pozwanego, że „za ten transport” obciąży jego firmę kwotą 225,00 euro, a łączna cena wyniesienie 325,00 euro. Przyczyną było opóźnienie w przybyciu na miejsce rozładunku.

(dowód: e-mail k. 40, 63-66).

Dnia 28 lipca 2018 r. powód wystawił pozwanemu fakturę VAT nr (...) obejmującą należność za usługę transportową wykonaną na podstawie zlecenia transportowego numer (...) z dnia 25 lipca 2018 r., na trasie E. w Holandii – L. we W. na kwotę 500,00 euro netto, tj. 615,00 euro brutto (2.151,72 zł netto, tj. 2.646,65 zł brutto).

(dowód: faktura VAT k. 13).

W dniu 27 sierpnia 2018 r. pozwany wystawił notę obciążeniową nr (...) na kwotę 500,00 euro tytułem obciążenia za nieterminową dostawę oraz dezinformację. W jej treści wskazał, że dotyczy zlecenia nr (...) i stanowi kompensatę z fakturą VAT nr (...) z dnia 26 lipca 2018 r.

(dowód: nota obciążeniowa k. 14).

Dnia 12 października 2018 r. pozwany uregulował na rzecz (...) w Holandii kwotę 325,00 euro tytułem „Q. C. (...) grzegorz woj F. (...) 21-08-2018 gwtrans grzegorz woj. K. (...)”.

(dowód: potwierdzenie przelewu k. 39).

W dniu 22 października 2018 r. pozwany uregulował na rzecz powoda kwotę 115,00 euro tytułem „FV (...) kompensata noty obciążeniowej (...)”.

(dowód: potwierdzenie przelewu k. 15).

Pismem ze stycznia 2018 r. (data pisma) powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 615,00 euro i 208,00 zł tytułem zapłaty za fakturę VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi w wysokości 40,00 zł oraz kwoty 168,00 zł tytułem kosztów postępowania windykacyjnego w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania. Jednocześnie oświadczył, że kwestionuje zasadność wystawionej przez pozwanego noty obciążeniowej, gdyż pozwany nie wykazał, że poniósł szkodę zaś zapisy dotyczące kary umownej w zawartej przez strony umowie zlecenie transportowego są nieważne.

W odpowiedzi z dnia 20 grudnia 2018 r. pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wskazał, że pozwany uregulował kwotę 115,00 euro tytułem zapłaty za wykonane zlecenie, niezrozumiałe jest więc żądanie całości kwoty wynikającej z VAT nr (...). Podniósł, że usługa została wykonana z opóźnieniem, zaś powód świadomie podawał pozwanemu nieprawdziwe informacje na temat rozładunku.

W piśmie z dnia 24 stycznia 2019 r. powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 500,00 euro i 228,00 zł tytułem zapłaty reszty kwoty objętej fakturą VAT nr (...) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie

w wysokości 60,00 zł oraz kwoty 168,00 zł tytułem kosztów postępowania windykacyjnego

w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem skierowania sprawy na drogę procesu sądowego. Podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wskazał, że nie podziela stanowiska strony pozwanej. Podkreślił, że roszczenie pozwanego wygasło, gdyż zastrzeżenia dotyczące dostawy nie zostały przez niego zgłoszone w terminie 21 dni od daty postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy, które miało miejsce dnia 26 lipca 2018 r. Reklamacja zaś została przez niego zgłoszona dopiero 27 sierpnia 2018 r. Pismo zostało nadane w urzędzie pocztowym z dnia 25 stycznia 2019 r.

(dowód: korespondencja stron k. 16-18, wyciąg z pocztowej książki nadawczej k. 49).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów

z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych, nie budziła wątpliwości Sądu, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane

w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron (art. 230 kpc).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. J. gdyż były one spontaniczne, spójne, logiczne. Nadto znajdowały potwierdzenie w dokumentach załączonych do akt. Zeznania te nie były również kwestionowane przez strony procesu (art. 210§2 kpc i art. 230 kpc).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 775 kc przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę przewozu stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Aktem szczególnym w stosunku do kodeksu cywilnego mającym zastosowanie w niniejszej sprawie są przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 915 ze zm.).

Stosownie do art. 1 powyższej ustawy, reguluje ona przewóz osób i rzeczy wykonywany odpłatnie na podstawie umowy przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem przewozu morskiego i konnego (ust. 1), przy czym przepisy ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej (ust. 3). Zważyć przy tym należy, iż Rzeczpospolita Polska pozostaje sygnatariuszem konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w G. w dniu 19 maja 1956 r. (Dz.U. z 1962 r., Nr 49, poz. 238 ze zm.). Stosownie zaś do art. 1 tej konwencji stosuje się ją do wszelkiej umowy o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu

i miejsce przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Niewątpliwie sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem w przypadku umowy łączącej strony przyjęcie towaru do przewozu nastąpiło w Holandii zaś jego dostawa realizowana była na terenie W.. Wskazać także należy, że skoro tzw. konwencja genewska nie reguluje

w sposób kompleksowy zagadnień związanych z umową przewozu, to w zakresie nieuregulowanym należy odwołać się także do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z treścią art. 774 kc przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób bądź rzeczy.

Poza sporem pozostawało, że strony łączyła umowy przewozu z dnia 25 lipca 2018 r., której przedmiotem było dostarczenie z Holandii do W. towaru określonego w zleceniu transportu we wskazanym tam dniu, tj. w dniu 26 lipca 2018 r. do godz. 10.00. Nie było też wątpliwości, że towar ten został dostarczony z opóźnieniem ok. godz. 20.00, co wynika wprost z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i nie było kwestionowane przez powoda, przy czym powód nie wykazał, ażeby strony umowy zmieniły termin rozładunku bądź, że opóźnienie było następstwem niezależnych od niego okoliczności.

Jak wynika bowiem z art. 17 ust. 1 konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) przewoźnik odpowiada za opóźnienie w dostawie. Może on natomiast – na co zezwala mu art. 17 ust. 2 konwencji – uwolnić się od tej odpowiedzialności, jeżeli opóźnienie spowodowane zostało winą osoby uprawnionej, jej zleceniem nie wynikającym z winy przewoźnika, wadą własną towaru lub okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec. Przewoźnik nie może powoływać się jednak dla zwolnienia się od odpowiedzialności ani na wady pojazdu, którym się posługuje dla wykonania przewozu, ani na winę osoby lub pracowników osoby, u której pojazd wynajął (art. 17 ust. 3 konwencji).

Jednocześnie pozwany nie wykazał, że szkoda powstała wskutek złego zamiaru przewoźnika lub jego niedbalstwa (bądź jego pracowników), które według prawa obowiązującego w miejscu prowadzenia sprawy sądowej uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem, co w świetle art. 29 konwencji CMR wykluczałoby możliwość korzystania przez przewoźnika z tych postanowień konwencji, które wyłączają lub ograniczają jego odpowiedzialność albo które przenoszą na drugą stronę ciężar dowodu.

Nadto, poza sporem pozostawało także, że w dniu 27 sierpnia 2018 r. pozwany wystawił powodowi notę obciążeniową nr (...) na kwotę 500,00 euro tytułem obciążenia za nieterminową dostawę oraz dezinformację. W jej treści wskazał, że dotyczy zlecenia nr (...) i stanowi kompensatę z fakturą VAT nr (...) z dnia 26 lipca 2018 r.

Zgodnie z treścią art. 498 kc gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika natomiast z treści przepisu art. 499 kc potrącenia dokonuje się poprzez oświadczenie złożone drugiej stronie.

Wskazać przy tym należy, że aby można było uznać, iż potrącenie było skuteczne, pozwany zobowiązany jest wykazać, że oświadczenie o potrąceniu dotyczyło wierzytelności, które mu rzeczywiście przysługiwały. Jak bowiem powszechnie się przyjmuje w orzecznictwie oświadczenie o potrąceniu nie może bowiem stanowić samo w sobie źródła kreacji wierzytelności, która powinna znaleźć odzwierciedlenie w treści zaoferowanych dowodów.

W niniejszej sprawie pozwany potrącił z przysługującym powodowi wynagrodzeniem w wysokości dochodzonej niniejszym postępowaniem, karę umowną naliczoną mu za niedotrzymanie warunków zlecenia, tj. dostarczenie towarów z opóźnieniem. Zgodnie bowiem z pkt 12 zlecenia przewoźnik obowiązany był zapewnić środek transportu pod załadunek lub rozładunek przesyłki w terminie, o godzinie i w miejscu wyznaczonym przez zleceniodawcę, zaś w przypadku naruszenia powyższego zobowiązania zleceniodawcy miało przysługiwać prawo dochodzenia od przewoźnika zapłaty kary umownej: za opóźnienie podstawienia środka transportu pod załadunek lub rozładunek w kwocie 100% wartości frachtu netto, a za niepodstawienie środka transportu pod załadunek lub rozładunek w kwocie 100% wartości frachtu netto.

Jak już wskazano powyżej, przedmiotowa sprawa podlegała rozstrzygnięciu w oparciu o treść konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR).

Zasadnicze znaczenie w przedmiotowej sprawie miały zapisy art. 41 konwencji, które stanowią, że z zastrzeżeniem postanowień art. 40 jest nieważna i pozbawiona mocy każda klauzula (umowna), która pośrednio lub bezpośrednio naruszałaby postanowienia niniejszej konwencji. Nieważność takich klauzul nie pociąga za sobą nieważności pozostałych postanowień umowy. W szczególności byłaby nieważna każda klauzula ustępująca na rzecz przewoźnika korzyści z ubezpieczenia towaru oraz każda inna analogiczna klauzula, jak również każda klauzula przenosząca ciężar dowodu. Nie jest więc dopuszczalne zastrzeżenie w umowie łączącej strony kar umownych tylko z tych tytułów, które są unormowane w konwencji CMR jako wymagające od osoby uprawnionej dowodu szkody, w tym. np. z tytułu opóźnienia w dostawie, czy zaginięcia ładunku. W przeciwieństwie bowiem do treści przepisów kodeksu cywilnego, zgodnie z którymi wierzyciel, dla którego zastrzeżona została kara umowna, nie ma obowiązku wykazywać faktu poniesienia szkody (wystąpienie szkody po stronie wierzyciela nie jest więc w ogóle przesłanką powstania roszczenia o zapłatę kary umownej, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 13 lutego 2013 roku, I ACa 1391/12, LEX 1313455) oraz że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania nastąpiło na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, inaczej ciężar dowodu rozłożony jest w postanowieniach konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w G. w dniu 19 maja 1956 roku (Dz.U. z 1962 r., Nr 49, poz. 238 ze zm.), nakładając na zleceniodawcę – tu: pozwanego, konieczność udowodnienia szkody i jej wysokości.

W realiach niniejszej sprawy stwierdzić należy zatem, że zastrzeżenie przez strony w zleceniu transportowym kary umownej za opóźnienie w dostawie towaru, sprzeciwia się obowiązującym przepisom prawa, tj. przepisom zawartym w konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) mającymi charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących, kwestia odszkodowania za opóźnienie w dostawie towaru jest bowiem uregulowana przepisami tej konwencji, a zatem postanowienia umowne w tym zakresie są nieważne.

Zgodnie z treścią art. 23 ust. 5 konwencji CMR w razie opóźnienia dostawy, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że wynika stąd dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego, a wyższego odszkodowania można żądać jedynie w przypadku zadeklarowania wartości towaru lub zadeklarowania specjalnego interesu w jego dostawie, zgodnie z artykułami 24 i 26 konwencji.

Stosownie zaś do treści art. 30 ust. 3 konwencji, opóźnienie dostawy może stanowić podstawę do odszkodowania tylko wówczas, gdy zastrzeżenie zostało skierowane na piśmie w terminie 21 dni od dnia postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy.

W niniejszej sprawie odbiór towaru przewożonego przez powoda miał miejsce w dniu 26 lipca 2018 r, wobec czego termin do zgłoszenia stosownego zastrzeżenia upływał pozwanemu w dniu 16 sierpnia 2018 r. Pozwany jednakże nie wykazał, ażeby w powyższym terminie sformułował przedmiotowe zastrzeżenie na piśmie w taki sposób, ażeby powód miał możliwość zapoznania się z nim. Za zastrzeżenie w rozumieniu art. 30 ust. 3 konwencji nie może być przy tym uznana,

w ocenie Sądu korespondencja sms-owa prowadzona przez strony w dniu 26 lipca 2018 r., ani też nota obciążeniowa numer (...) z dnia 27 sierpnia 2018 r.

Sąd miał tu na uwadze, że w jej treści wskazano jedynie lakonicznie, iż stanowi obciążenie za nieterminową dostawę oraz dezinformację i dotyczy zlecenia nr (...) i stanowi kompensatę z fakturą VAT nr (...) z dnia 26 lipca 2018 r. zaś pozwany nie wykazał, żeby z notą tą powód zapoznał się lub mógł zapoznać się przed dniem 16 sierpnia 2018 r., tym bardziej, że powód kwestionował zachowanie przez pozwanego tego terminu.

Jedynie zaś na marginesie wskazać należy, że wprowadzie pozwany w toku procesu powoływał się na zawiadomienie powoda o opóźnieniu za pomocą sms-ów z dnia 26 lipca 2018 r., niemniej jednak sms-a nie sposób uznać za dokument

spełniający wymogi zastrzeżenia skierowanego na piśmie w rozumieniu powyższego przepisu konwencji (jak i art. 78 kc).

Wprawdzie konwencja o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) co do zasady nie uzależnia istnienia i trwania roszczenia wobec przewoźnika od zgłoszenia przez zamawiającego zastrzeżeń co do sposobu wykonania przewozu, ale regulacja zawarta w art. 30 ust. 3 tej konwencji stanowi wyjątek. Treść tego przepisu nie budzi żadnych wątpliwości, skoro stanowi on, że opóźnienie dostawy może stanowić podstawę do odszkodowania tylko wówczas, gdy zastrzeżenie zostało skierowane na piśmie w terminie 21 dni od dnia postawienia towaru do dyspozycji odbiorcy. Wskazany w tym przepisie termin ma charakter terminu zawitego, którego uchybienie powoduje wygaśnięcie roszczenia z jego upływem (wyrok (...) z dnia 14 listopada 1991 r., (...) 1973 roku, s. 265 oraz „Umowa międzynarodowego przewozu towarów na podstawie CMR”, K. W., W. 2013, s. 393-394).

Brak zastrzeżenia skierowanego do przewoźnika w terminie wymienionym w powołanym przepisie art. 30 ust. 3 konwencji CMR powoduje wygaśnięcie roszczenia o odszkodowanie za szkodę spowodowaną opóźnieniem w przewozie (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 10 czerwca 2016 roku, sygn. akt V ACa 861/15). Uważa się też, że w takim przypadku, tj. niezgłoszenia zastrzeżeń osoba uprawniona nie może się powoływać na treść art. 29 konwencji (Krzysztof Wesołowski, Komentarz do Konwencji CMR, Zielona Góra 1996, s. 105-109).

W niniejszej sprawie zatem z ustaleń dokonanych przez Sąd wynikało, że pozwany nie wykazał, ażeby dochował terminu do zgłoszenia powodowi zastrzeżenia dotyczącego opóźnienia dostawy towarów (tzn. nie wykazał, ażeby stosowne zastrzeżenie, o jakim mowa w art. 30 ust. 3 konwencji złożył powodowi w określonym terminie 21 dni, a co powód kwestionował), a zatem jego roszczenie o odszkodowanie za szkodę spowodowaną opóźnieniem w przewozie wygasło.

Niezależnie jednakże od tego, oświadczenie pozwanego o potrąceniu kary umownej za opóźnienie w dostawie z wynagrodzeniem powoda nie byłoby skuteczne także i z innych przyczyn, a mianowicie pozwany nie zdołał wykazać, wbrew rozkładowi ciężaru dowodu wynikającemu w tym zakresie z regulacji zawartej w konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) poniesienia szkody i jej wysokości. W szczególności dowodem na powyższe nie jest zapłacona przez rzecz (...) w Holandii kwotę 325,00 euro tytułem „Q. C. (...) grzegorz woj F. (...) 21-08-2018 gwtrans grzegorz woj. K. (...), gdyż pozwany nie wykazał nawet, że dotyczy to opóźnienia w przewozie realizowanym przez powoda. Nadto, pozwany nie wykazał również, ażeby weryfikował wysokość tej kwoty, podczas gdy należyta staranności determinowana zawodowym charakterem prowadzonej działalności gospodarczej (§2 art. 355 kc) wymagała przeprowadzenia analizy jej wysokości. Nie można tracić z pola widzenia tej okoliczności, że obciążanie powoda kosztami wymagało wykazania wysokości poniesionej szkody. Tym bardziej, że w mailu z dnia 27 lipca 2018 r. A. P. w Holandii poinformował pozwanego, że „za ten transport” obciąża jego firmę kwotą 225,00 euro, a łączna cena wyniesienie 325,00 euro. Przyczyną było opóźnienie w przybyciu na miejsce rozładunku. Jednakże z treści tego maila nie wynika, jakiego transportu on dotyczy – w szczególności, że dotyczy transportu realizowanego przez powoda, ani w jaki sposób zostało naliczone. Zaś skoro pozwany powoływał się na odpowiedzialność odszkodowawczą powoda, a zatem z faktu niewykonania zobowiązania, to pozwany wywodził skutki prawne.

Nie stanowiła także miarodajnego dowodu na okoliczność wysokości poniesionej szkody nota obciążeniowa nr (...) na kwotę 500,00 euro wystawiona przez pozwanego na rzecz powoda. W nocie tej wskazano jedynie kwotę, którą pozwany obciążył powoda podając tytuł obciążenia: za nieterminową dostawę oraz dezinformację oraz że dotyczy zlecenia nr (...) i stanowi kompensatę z fakturą VAT nr (...) z dnia 26 lipca 2018 r. Nota ta nie zawiera jednakże żadnego wskazania podstaw, jak i sposobu wyliczenia powyższej kwoty i nie może w żadnej mierze stanowić dowodu na to, że pozwany poniósł szkodę w kwocie odpowiadającej tej sumie. Tym bardziej, że z dokumentów załączonych do kat wynika, iż pozwany uregulował na rzecz (...) w Holandii kwotę 325,00 euro, zaś nota obciążeniowa została wystawiona na kwotę 500,00 euro. Przy czym podkreślić w tym miejscu należy, że powód co prawda oświadczył pozwanemu, że pokryje

kwotę obciążenia związanego z opóźnieniem realizowanego przez siebie transportu, jednakże, o czym już wyżej była mowa, pozwany nie wykazał wysokości tej kwoty.

Mając na względzie powyższe rozważania uznać należało, że dokonane przez pozwanego potrącenie kwoty 500,00 euro naliczonej za opóźnienie w dostawie towaru z wierzytelnością powoda dochodzoną niniejszym postępowaniem w kwocie 500,00 euro było nieskuteczne i nie mogło prowadzić do umorzenia wzajemnych wierzytelności.

Dlatego też Sąd uznał roszczenie powoda w zakresie żądanej należności głównej za uzasadnione w całości, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481§1 i 2 kc.

Zgodnie z pkt 6 zlecenia transportowego termin zapłaty za wykonana usługę został przez strony ustalony na 60 dni od otrzymania prawidłowo wystawionej faktury za transport oraz potwierdzonego listu CMR wraz z oryginalnymi dokumentami otrzymanymi na miejscu załadunku.

Powód nie wykazał, kiedy doręczył pozwanemu spółce fakturę VAT wraz z kompletem dokumentów w sposób zgodny z treścią zlecenia transportowego, które przyjęła do wykonania. Brak wykazania tego terminu, że za wiążący termin wezwania pozwanej do zapłaty uznać można było dopiero doręczenie odpisu pozwu wraz z załącznikami. Tym samym bieg 60-dniowego terminu rozpoczął się w dniu 11 czerwca 2019 r., a pozwany popadł w opóźnienie dnia 13 sierpnia 2019 r. i od tej daty powodowi przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie od dochodzonej kwoty. Z uwagi na powyższe Sąd oddalił dalej idące roszczenie odsetkowe, o czym orzekł w pkt 1 i 2 sentencji wyroku.

W przedmiotowej sprawie bezspornym było, że pozwany nie zapłacił powodowi wynagrodzenia za wykonaną usługę w ustalonym przez strony terminie.

Zgodnie z treścią art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 08 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 684) w brzmieniu obowiązującym od dnia 01 stycznia 2016 r. wierzycielowi, od dnia nabycia uprawnienia do odsetek, o których mowa w art. 7 ust. 1 lub art. 8 ust. 1, przysługuje od dłużnika, bez wezwania, równowartość kwoty 40 euro przeliczonej na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, stanowiącej rekompensatę za koszty odzyskiwania należności. Ustawodawca zatem przewidział dla wierzyciela swoisty ryczałt będący rekompensatą za koszty starań w celu odzyskania należności w wysokości równowartości 40 euro. Ta stała rekompensata przysługuje od dłużnika, przy czym wierzyciel nie jest zobligowany do wykazania poniesienia w tej wysokości wydatków.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał, iż powodowi należy się zwrot kwoty stanowiącej równowartość 40 euro według średniego kursu euro ogłoszonego przez Narodowy Bank Polski ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc, w którym świadczenie pieniężne stało się wymagalne, gdyż poznana nie uregulowała należności w umówionym przez strony terminie. Dlatego też zasądził tą kwotę zgodnie z żądaniem pozwu w wysokości 171,00 zł, o czym orzekł w pkt 1 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik.

Na koszty te w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 100,00 zł obliczona zgodnie z art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tj. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), koszty zastępstwa procesowego powoda w kwocie 900,00 zł obliczone zgodnie z §2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.), kwota 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (tj. Dz.U. z 2019 r. poz. 1000).

Pozwany przegrał proces w całości, winien więc w całości ponieść jego koszty. Mając na względzie powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.017,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, o czym orzekł w pkt 3 sentencji wyroku.

sędzia Katarzyna Górna-Szulawa